

Kropki

157

8

O KRYTYKACH

-----

Gdy piszesz prosto, jasno bracie,  
To stu krytyków wsiądzie na cię,  
Lecz gdy popełniasz mętne blagi,  
Nikt ci nie powie: "Król jest nagi"!

Maluj, jak mistrz Jan, nad podziwy,  
Powiedzą: "Brak tu perspektywy ."  
Lecz maluj dziwne bohomyzy,  
A krzykną chórem: "To obraży **ii!**"

Choć im w duchu myśl doskwiera:  
"Co to być może za cholera ??!"

Choćbyś <sup>za</sup> śpiewał pieśń nad pieśni,  
To nie docenią cię współcześni,  
Lecz obłąkane dzikie wycie  
Zaraz pograży ich w zachwycie

Bądź mędrcom, lecz żyj skromnie sobie,  
To cię docenią - może /w grobie/,  
Lecz głupiec niechaj zadrze nosa  
A podziw budzi w wielu głosach.

-----

Bowiem "Krytycy" wszędzie liczni,  
Ale zazwyczaj ... bezkrytyczni.

18  
12